

# Tadeusz Biesaga

---

## Stanisława Kamińskiego badania struktury metodologicznej etyki tomistycznej

---

Studia Philosophiae Christianae 29/1, 149-156

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Namysł nad założeniami i konsekwencjami rewelacjonistycznej koncepcji teologii skłonił ks. prof. Kamińskiego do jej porzucenia. W art. z 1985 r. pisze już: „Teologia winna być: dokonywaną w świetle Objawienia i Tradycji heurystyką i hermeneutyką źródeł wiary, lecz metodami i środkami, których założenia filozoficzne harmonizują z depozytem wiary, w celu rozwiązania religijno-moralnych zagadnień człowieka żyjącego w określonym społeczeństwie i kulturze”.

#### BIBLIOGRAFIA

1. Ks. S. Kamiński, *Czy teologiczna antropologia?*, w: *Nurcie zagadnień posoborowych 2*, red. bp B. Bejze, Warszawa 1968, 39—50.
2. Ks. S. Kamiński, *Epistemologiczno-metodologiczne uwagi o teologii*, w: *Teologia nauką o Bogu. IV Kongres Teologów Polskich 1976*, red. ks. M. Jaworski, ks. A. Kubiś, Kraków 1977, 36—49.
3. Ks. S. Kamiński, *Metodologiczna osobliwość poznania teologicznego*, „Roczniki Filozoficzne” 25 (1977) z. 2, 81—96.
4. Ks. S. Kamiński, *Współczesna teologia katolicka*, „Zeszyty Naukowe KUL” 21 (1978) nr 1, 3—16.
5. Ks. S. Kamiński, *Metodologiczne typy współczesnej teologii katolickiej*, w: *W kierunku chrześcijańskiej kultury*, red. bp B. Bejze, Warszawa 1978, 73—85.
6. Ks. S. Kamiński, *Czy filozofia służy teologii?*, „Roczniki Filozoficzne” 33—34 (1985) z. 2, 57—67.
7. J. Herbut, *Problemy teologii pojętej jako rewelacjonizacja naturalnej wiedzy o życiu chrześcijańskim*, „Roczniki Filozoficzne” 35 (1987) z. 1, 293—308.

TADEUSZ BIESAGA

#### STANISŁAWA KAMIŃSKIEGO BADANIA STRUKTURY METODOLOGICZNEJ ETYKI TOMISTYCZNEJ

1. Wstęp. 2. Punkt wyjścia i autonomiczność etyki. 3. Etyka nie tylko nauką opisującą lecz wyjaśniającą. 4. Kwestia poprawności metodologicznej etyki tomistycznej.

##### 1. WSTĘP

Badania metodologiczne ks. prof. S. Kamińskiego dotyczyły nie tylko etyki tomistycznej, ale wszelkich sposobów uprawiania tej dyscypliny. W artykule: *O rodzajach wiedzy o moralności* z r. 1968<sup>1</sup>, ze względu na przedmiot, cel oraz metodę etyki, sformułował on już pewien ogólny schemat typów tej wiedzy. Etyka właściwa (czyli wzięta przedmiotowo) w tej pierwszej typologii, to etyka zajmująca się „postępowaniem ludzkim w aspekcie wartości moralnej” (etyka klasyczna), czy też „zajmująca się wprost samą wartością moralną” (etyka fenomenologiczna). Etyka ta ze względu na metodę dzieli się dalej na:

<sup>1</sup> S. Kamiński, *O różnych rodzajach wiedzy o moralności*, *Studia Theologica Varsaviensia*, 6 (1968) nr 1, 193—204.

1) autonomiczną niezależną od metafizyki (chodzi np. o aprioryczną teorię wartości Kanta i Rickerta), 2) powiązaną z metafizyką (np. etyka tomistyczna).

Ta pierwsza typologia ulegała dalszej modyfikacji wraz z epistemologiczno-metodologicznym badaniem przedmiotu etyki, w którym autor w artykule: *Punkt wyjścia w etyce*, odróżnił przedmiotowe od meta-przedmiotowego podejścia do moralności. Rozwijała się ona również wraz z usilniejszym podkreśleniem przez omawianego autora, maksymalistycznych celów etyki, czyli konieczności nie tylko opisu lecz wyjaśniania ostatecznego faktu moralności. Artykuły: *O strukturze etyki* (r. 1971)<sup>2</sup> i *Metodologiczne typy etyki* (1974, rozszerzony 1989)<sup>3</sup>, w których wyraźnie odróżnia się te typy etyki, które 1) zmierzają, jedynie do opisowo-porządkującego, lub generalizująco-porządkującego ujęcia faktu moralności, od etyk, które poza opisem i różnorodnie dokonywaną generalizacją faktu moralności dążą do 2) teoretycznego wyjaśnienia danych w punkcie wyjścia faktów moralnych<sup>4</sup>. Przeprowadzone tam analizy modeli etyki i ujęcie ich ze względu na umożliwiany przez nich stopień dawanego wyjaśnienia — są ukazaniem doniosłości etyki klasycznej, tomistycznej. W badaniach tych, S. Kamiński jednocześnie jako metodolog i filozof, ujawniał z jednej strony 1) słuszność etyki tomistycznej ze względu na stawiane sobie przez nią cele poznawcze, z drugiej strony jednak 2) formułował wiele krytycznych uwag pod kątem jej metodologicznej poprawności. Wydaje się być interesujące przywołanie tych dwóch wydawałoby się przeciwstawnych tendencji w jego metodologicznych badaniach dotyczących punktu wyjścia etyki, doświadczenia jako źródła wiedzy o moralności, autonomii etyki oraz jej metodologicznej struktury formułowanej pod kątem stosowanego w niej wyjaśnienia.

## 2. PUNKT WYJŚCIA. AUTONOMIA ETYKI

„Determinacja punktu wyjścia w etyce — pisał S. Kamiński — stanowi diagnostyczne znamię odróżniania typów etyki”<sup>5</sup>. W artykule: *Doświadczalny punkt wyjścia*<sup>6</sup>, napisanym razem z ks. prof. T. Styczeń, opowiedział się on za nieodzownością doświadczenia jako źródła informacji o fakcie moralności. Ponieważ jednak doświadczenie jest różnie rozumiane, a przy tym bierze się różne momenty jako wyjściowe dla wiedzy o moralności, stąd S. Kamiński w artykule *Punkt wyjścia etyki*, rozgranicza te momenty, oddzielając wyraźnie: przedmiotowe i metaprzecmiotowe podejście do faktu moralności.

Jako punkt wyjścia „nauki realnej pojętej funkcjonalnie — pisze omawiany autor — są specjalistyczne (dotyczące wyodrębnionej i jednolitej dziedziny) stwierdzenia, oparte wprost o doświadczenia oraz

<sup>2</sup> S. Kamiński, *O strukturze etyki*, (w:) *Logos i Ethos*, Kraków 1971, 267—279.

<sup>3</sup> Tenże, *Metodologiczne typy etyki*, (w:) Tenże, *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, Lublin 1989, 307—319.

<sup>4</sup> Tenże, *O metodologicznej autonomii etyki*, (w:) *Jak filozofować? jw.*, 313.

<sup>5</sup> Tenże, *Punkt wyjścia etyki*, (w:) *Jak filozofować? jw.*, 331.

<sup>6</sup> T. Styczeń, S. Kamiński, *Doświadczalny punkt wyjścia etyki*, (w:) T. Styczeń, *W drodze do etyki*, Lublin 1984, 39—74.

związane z ich treścią pytania, które ukazując niedoskonałość wiedzy uzyskanej dzięki temu doświadczeniu wyrażają ogólnoludzkie zainteresowania intelektualne<sup>7</sup>. Stwierdzenia te bywają przede wszystkim przedmiotowe albo metaprzmiotowe. Pierwsze dotyczą wprost bezpośrednio realnego przedmiotu. Drugie dotyczą natomiast różnych momentów związanych z przedmiotem np. aktu poznania, świadomości tego przedmiotu, rezultatu poznania, czy to sądu, czy języka, czy znaków rzeczywistości moralnej.

W związku z tym w punkcie wyjścia moralność, którą Kamiński rozumie jako „wewnętrzzną właściwość czynu, będącego świadomym i dobrowolnym działaniem ludzkim”, można różnorodnie potraktować: 1) jako relacjonalną (między osobą, postępowaniem i osobą) właściwość konkretnego czynu; 2) jako zawarte w świadomości przeżycie akceptacji tej właściwości czynu; 3) jako panujący pogląd na temat tej właściwości czynu; 4) jako zdanie lub system zdań dotyczący tej właściwości czynu.

Z tych czterech możliwości w punkcie wyjścia, tylko pierwsza jest właściwym potraktowaniem przedmiotu, gdyż jest przedmiotowym podejściem do faktu moralności, pozostałe natomiast to podejścia metaprzmiotowe.

Wyjście od naszej świadomości czy jej treści (fenomenolodzy), wyjście od panujących poglądów na moralność, obyczajów (pozytywizm) czy od badania języka, systemu moralności (analitycy) — jest punktem wyjścia metaprzmiotowym, a więc „ujęciem stanów rzeczy pośrednio tylko związanych z moralnością”<sup>8</sup>. Właściwym punktem wyjścia w etyce nie może więc być mniej czy bardziej aprioryczna świadomość przeżywania wartości czy powinności analiza indywidualnych czy społecznych przekonań o moralności czy analiza języka moralności<sup>9</sup>.

„Właściwy przeto, przedmiotowy punkt wyjścia uprawiania etyki — pisze Kamiński — stanowi zasadniczo fakt moralny, czyli obiektywne postępowanie (między) ludzkie — (*agibile*) jako moralnie dobre albo złe (powinno albo nie-powinno), które chce się wyjaśnić lub uzasadnić, dlaczego takie właśnie jest”<sup>10</sup>.

Obok powyższych badań nad doświadczalnym a jednocześnie przedmiotowym punktem wyjścia — S. Kamiński zajął się również kwestią przedmiotowej autonomii, czy niezależności etyki.

W podsumowaniu rozwiązania tego problemu stwierdził on: „tylko niezależność przedmiotowa (autonomia doświadczenia i punktu wyjścia), może być słusznie postulowana i poprawnie realizowana. Ekspłanatywna (ostatecznościowo) teoria moralności nie może być strukturalnie autonomiczna, przeciwnie powinna jak najwięcej, byle poprawnie (...) korzystać z antropologii i metafizyki ogólnej”<sup>11</sup>. Nie jest to jakaś wada etyki ale realizacja jej celów ostatecznościowego wyjaśnienia faktu moralności.

Wyznaczenie przedmiotowego punktu wyjścia oraz krytyczna ocena metaprzmiotowych sposobów odniesienia do moralności, było opo-

<sup>7</sup> Kamiński, *Punkt wyjścia etyki*, jw., 332.

<sup>8</sup> *Tamże*, 334.

<sup>9</sup> *Tenże*, *O metodologicznej autonomii etyki*, jw., 322.

<sup>10</sup> *Tamże*.

<sup>11</sup> *Tamże*, 330.

wiedzeniem się Kamińskiego jako metodologa i filozofa za słuszością etyki realistycznej. Analizowana przez niego autonomia etyki w punkcie wyjścia nie przekreśla jej związków z antropologią i metafizyką. Dalsze argumenty za etyką tomistyczną widoczne są w analizach celów przedmiotowych tej dyscypliny, w ujęciu jej jako teorii eksplanatywnej.

### 3. ETYKA NAUKĄ NIE TYLKO OPISUJĄCĄ LECZ WYJAŚNIAJĄCĄ

Wobec przedmiotowo określonej danej w doświadczeniu rzeczywistości moralnej, stawiamy pytania, które narzuca sam przedmiot i które wyrastają z zainteresowań podmiotu poznającego. Pytanie: „Co to jest moralność? Co jest moralnie dobre?” domaga się opisu faktu moralności. Opis czy uniwersalizacja faktów moralnych nie wyczerpuje jednak zapotrzebowań poznawczych, w których stawiamy również pytanie: „Dlaczego? Dzięki czemu w ogóle i bezwzględnie coś powinienem? Jakie jest ontyczne źródło powinności?” Chodzi tu o odpowiedź wyjaśniającą i to nie doraźnie przez odwołanie się np. do prawidłowości psychicznych czy społecznych, lecz sięgające do ostatecznych podstaw bytowych.

Na pierwsze z dwóch rodzajów pytań, czyli na pytanie: „Co to jest?”, odpowiada a) opisowo-porządkująca wiedza o moralności, natomiast na drugie pytanie, czyli na pytanie: „Dlaczego?” może odpowiedzieć b) teoretyczne i dogłębne, ostateczne wyjaśnienie faktu moralnego<sup>12</sup>.

To rozróżnienie przewija się w pracach Kamińskiego jako jedno z zasadniczych chociaż występuje ono w różnych sformułowaniach. Obok wspomnianego już podziału na etykę: A) opisowo-porządkującą i teoretycznie wyjaśniającą, występuje u niego podział na etykę: B) czysto indukcyjną, czysto dedukcyjną i eksplanatywną, oraz podział na etykę C) generalizującą (indukcyjnie, ejdetycznie, dedukcyjnie) oraz teoretycznie wyjaśniającą metafizycznie (hipotetycznie bądź kategorycznie).

To właśnie rodzaj obranego wyjaśnienia determinuje w swoim zakresie metodę etyki i sugeruje taką a nie inną jej typologizację. S. Kamiński wychodząc od szeroko pojętego wyjaśnienia wyróżnia w nim a) wyjaśnienie subsumpcyjne (generalizacja) i b) wyjaśnienie we właściwym sensie, które jest wyjaśnieniem teoretycznym.

Generalizacja może uchodzić jedynie za najsłabszą formę wyjaśnienia<sup>13</sup>. Może ona być realizowana indukcyjnie bądź dedukcyjnie.

Generalizacja w etykach indukcyjnych dokonywana jest w formie uogólnienia indukcyjnego, ejdetycznego czy uogólnienia typu indukcji apagogicznej Arystotelesa.

Generalizacja w etykach dedukcyjnych przybiera formę dedukcji hipotetycznej i kategorycznej.

Z punktu realizacji zapotrzebowania na ostateczne wyjaśnienie moralności, nie są zadowalająco przedstawione wyżej modele etyki. W indukcyjnym modelu, w którym dla unaukowania etyki wychodzi się od zdań spostrzeżeniowych i drogą uniwersalizacji indukcyjnej

<sup>12</sup> Tenże, *Punkt wyjścia etyki, jw.*, 336; *Metodologiczne typy etyki, jw.*, 319.

<sup>13</sup> Tenże, *Wyjaśnienie w metafizyce*, RF 14 (1966) z. 1, 45.

formuluje się ogólne normy moralności<sup>14</sup>, nie odpowiada się w pełni na pytanie: „dlaczego to jest dobre?”, gdyż zamiast ostatecznej odpowiedzi, daje się jedynie odpowiedź doraźną twierdzą, że „x jest cenne dla człowieka, bo ogólnie jest cenne”, natomiast w etyce ostatecznie wyjaśniającej, oczekuje się koniecznego uprawomocnienia tego twierdzenia w formie: „x jest cenne ponieważ wartość wiąże się koniecznie z naturą człowieka i jego dążeniami”<sup>15</sup>. Zdaniem Kamińskiego to sam przedmiot dany w doświadczeniu i cel przedmiotowy etyki, domaga się apodyktycznego i ontycznie ugruntowanego rozwiązania ostatecznego<sup>16</sup>.

Pod tym względem nie jest również zadawalający hipotetyczno-dedukcyjny model etyki, w którym wychodzi się od postulatów (np. I. Kanta imperatywu rozumu praktycznego). Ten typ struktury etyki „pozwała uzyskać jakąś odpowiedź na pytanie dlaczego tak oto powinienem postąpić, ale niestety, odpowiedź ta jest aprioryczna. Jej treść nie wiąże się dostatecznie i w sposób właściwy z empirycznie daną rzeczywistością moralną, dla której ma podać wyjaśnienie oraz nie jest wystarczającą w tej rzeczywistości ugruntowana”<sup>17</sup>.

Etyka, która naprawdę wyjaśnia dany w doświadczeniu fakt moralności musi więc mieć charakter metafizyczny<sup>18</sup>. „Wyjaśnia ona dane w doświadczeniu powinności moralnie ujęte w aspekcie egzystencjalno-dynamicznym, strukturą ontyczną człowieka w relacji do innych bytów”<sup>19</sup>.

Niepowątpiewalne dane doświadczenia, dzięki intelektualnej uniwersalizacji (która nie jest generalizacją), uogólnia ona apodyktycznie. Ukazuje następnie, jedyną rację uniesprzeczniającą tę apodyktyczną powinność moralną, która to racja jest strukturą bytową człowieka (godność osoby i ontyczny *appetitus naturalis*). Odkryta swoista relacja powinności moralnej okazuje się „relacją ontyczną, istotnie przysługującą osobie w aspekcie dynamicznym”<sup>20</sup>. Model takiej etyki — zdaniem S. Kamińskiego — nie został jeszcze w pełni zrealizowany. Występuje on w zarysie, w jakiejś części u J. Maritaina, C. Ninka, J. Finance'a a w Polsce uzasadniał jego poprawność T. Styceń<sup>21</sup>.

Podsumowując można powiedzieć że S. Kamiński w swych badaniach nad różnymi typami etyki pod kątem metodologicznego uściślenia ich przedmiotu oraz stosowanego w nich wyjaśnienia, ujawniał i podkreślał wyraźnie słuszność etyki tomistycznej jako teorii odnoszącej się przedmiotowo do tego, co bada i jako teorii maksymalistycznie eksplanatywnej, sięgającej do ontycznych przyczyn faktu moralności. Nie jest to równoznaczne z przyznaniem poprawności metodologicznej etyce uprawianej dotychczas w ramach tomizmu. Opowiedział się on bowiem za przytoczonym powyżej modelem etyki tomi-

<sup>14</sup> Tenże, *O strukturze etyki*, jw., 273.

<sup>15</sup> *Tamże*.

<sup>16</sup> *Tamże*, 277.

<sup>17</sup> *Tamże*, 274.

<sup>18</sup> Tenże, *Metodologiczne typy etyki*, jw., 318.

<sup>19</sup> *Tamże*.

<sup>20</sup> *Tamże*, 319.

<sup>21</sup> T. Styceń, *Problem możliwości etyki jako empirycznie uprawomocnionej i ogólnie ważnej teorii moralności*. Lublin 1972.

stycznej, który jak sam stwierdził „nie został zrealizowany w sposób pełny i wyraźny”<sup>22</sup>. W stosunku do faktycznie uprawianej etyki tomistycznej podawał on wiele uwag krytycznych.

#### 4. KWESTIA POPRAWNOŚCI METODOLOGICZNEJ ETYKI TOMISTYCZNEJ

Uwagi krytyczne względem etyki tomistycznej tak, jak i pozytywne stwierdzenia podawane przy okazji omawianych wyżej problemów, były wypowiedzane przez Kamińskiego z pozycji metodologii należącej do formalnych nauk o nauce, rozumianej jako logika nauki, zajmująca się ogóle poprawnością czynności naukowych. Uwagi te są więc czynione przy okazji badania różnych logiczno-metodologicznych modeli etyki, nie są one więc wprost analizą faktycznie uprawianej etyki tomistycznej. Niemniej są one również wypowiedzane przez Kamińskiego jako filozofa akceptującego realistycznie pojęty przedmiot etyki, który w jego badaniach metodologicznych odgrywa pierwszorzędą rolę.

W klasycznym modelu etyki „nie budzi zastrzeżeń — zdaniem Kamińskiego — pełność i prawomocność danej tu odpowiedzi na problem etyczny”<sup>23</sup>, lecz jego poprawność metodologiczna. Chodzi o doświadczalny punkt wyjścia i autonomię metodologiczną tej etyki. „Dane doświadczenia moralności nie stanowią w niej punktu wyjścia dociekań etycznych. Zagubiono więc zasadniczy problem etyki i odpowiedni do tego tok postępowania. Od filozofii moralności nie oczekujemy bowiem najpierw spekulacji na temat celu i natury ludzkiej, aby dowiedzieć się o obowiązkach moralnych, ale nasamprzód mamy empiryczny fakt moralności, który trzeba wyjaśnić ostatecznie”<sup>24</sup>.

Etyka wywodząca się z tradycji perypatetyckiej, pisze omawiany autor analizując tzw. kategoryczno-dedukcyjny model etyki, przyjmuje w oparciu o oczywistość intelektualną jako bazowe twierdzenia naczelną zasadę dotyczącą najwyższego dobra moralnego oraz tezy metafizyczne i dedukuje (sylogizm praktyczny) reguły osiągania celu ostatecznego. „Etyka zamienia się więc w spekulatywny system informujący o celu i naturze ludzkiej oraz wpływających z tego obowiązkach moralnych, wyrażonych w zdaniach ukrycie prakseologicznych, a nieaksjologicznych lub deontycznych”<sup>25</sup>.

„Celem etyki — pisze Kamiński — nie jest wywieść normy moralne z teoretycznych tez metafizyki człowieka i jego działania, ale wykazać, że powinność moralna jako relacja (...) nie różni się od porównywanej z nią powinności ontycznej”<sup>26</sup>. W etyce należy więc najpierw wyjść od danej w doświadczeniu i uogólnionej, zuniwersalizowanej powinności moralnej a następnie wykazać jej „adekwatność”, „analogiczną tożsamość” z powinnością ontyczną. Tymczasem — pisze omawiany autor w jednym ze swych pierwszych artykułów — prawie cała tradycyjna tomistyczna filozofia moralności nadbudowywała etykę na metafizyce<sup>27</sup>. „W punkcie wyjścia brak tu jest — pisał w artykule *O metodologicznej autonomii etyki* — wyraźnego, bezpo-

<sup>22</sup> Kamiński, *Metodologiczne typy etyki*, jw., 319.

<sup>23</sup> Tenże, *O strukturze etyki*, jw., 276.

<sup>24</sup> *Tamże*.

<sup>25</sup> Tenże, *Metodologiczne typy etyki*, jw. 318.

<sup>26</sup> Tenże, *O strukturze etyki*, jw., 278.

<sup>27</sup> Tenże, *O różnych rodzajach wiedzy o moralności*, jw., 201.

średniego kontaktu z konkretnym faktem powinności lub wartości moralnej”<sup>28</sup>. Najpierw w doświadczeniu moralności trzeba ująć „osobliwość faktu moralnego” a potem dopiero go wyjaśnić. „Zarówno Arystoteles, jak i Kant pomniejszali w punkcie wyjścia etyki rolę doświadczenia. Fenomenologowie (zwłaszcza M. Scheler) oraz filozofowie analityczni zaakcentowali tę rolę, ale przesunęli przedmiot doświadczenia”<sup>29</sup>. Tomistyczni etycy tradycyjni — zdaniem Kamińskiego — nie docenili w pełni doświadczenia moralności gdyż „starali się raczej wydedukować normy i oceny moralne z zasad akceptowanej filozofii”<sup>30</sup>. Na terenie polskim K. Wojtyła i T. Styczeń wiele poświęcili „obronie osobnego doświadczenia moralności jako niezbędnego w punkcie wyjścia etyki”<sup>31</sup>.

Realizacja sugerowanego modelu etyki, choćby w wersji proponowanej w pracach T. Styczenia wywołała z różnych powodów krytyczną dyskusję m. in. z pozycji tomizmu egzystencjalnego M. Krapca<sup>32</sup>. Mimo tej krytyki to właśnie również w ramach tomizmu egzystencjalnego rozszerza się w punkcie wyjścia metafizyki rolę doświadczenia (intuicja bytu — J. Maritain, ujęcie bytu w sądach egzystencjalnych — M. Krapiec), mówi się w doświadczeniu „ja” jako drugim źródle wiedzy szczególnie doniosłym dla antropologii (Krapiec)<sup>33</sup>, co z pozycji tomizmu konsekwentnego (M. Gogacz) traktuje się jako tomizm jeszcze niepełny, niekonsekwentny, gdyż przejęta przez niego zdaniem prof. M. Gogacza — nie Tomaszowa lecz awicenniańska teoria intuicji bytu, doświadczenia istnienia, może prowadzić do uzależnienia metafizyki od twierdzeń teorii poznania<sup>34</sup>. Wydaje się w tym być koniecznym rozstrzygnięcie stosunku metafizyki do poszczególnych dyscyplin filozoficznych<sup>35</sup>.

<sup>28</sup> Tenże, *O metodologicznej autonomii etyki*, *ju.*, 325.

<sup>29</sup> Tenże, *Punkt wyjścia etyki*, *ju.*, 339, przyp. 17.

<sup>30</sup> *Tamże*, 339.

<sup>31</sup> *Tamże*.

<sup>32</sup> Chodzi o szereg artykułów obu autorów, które ukazały się w: RF 31 (1983), z. 2; RF 32 (1984). Swoje uwagi krytyczne w tym względzie wypowiadał M. A. Krapiec już wcześniej pisząc m.in. po ukazaniu się artykułu S. Kamińskiego, T. Styczenia, *Doświadczalny punkt wyjścia etyki*, że artykuł ten może jednak wzbudzić wątpliwość, czy opisywanym tu punktem wyjścia jest sama moralna decyzja, czyli moralny czyn, czy — jak zdaje się sugerować artykuł — świadomość powinności moralnej, świadomość powinności dokonania decyzji *de futuro*. Tenże, *Człowiek wobec wyboru*, (w:) *O Bogu i o człowieku*, Warszawa 1969, 152—153, przyp. 7; zob. Tenże, *Przeżycie moralne a etyka*, „Znak”, 135 (1965), 1129—1146.

<sup>33</sup> M. A. Krapiec, *Ja — człowiek*, Lublin 1974, 101 nn; Tenże, *Doświadczenie i metafizyka*, RF 24 (1976) z. 1, 16 n; zob. S. Kowalczyk, *Drogi ku Bogu*, Wrocław 1983, rozdz. II: *Doświadczenie*.

<sup>34</sup> M. Gogacz, *Tomizm egzystencjalny na tle odmian tomizmu*, (w:) *W kierunku Boga*, Warszawa 1982, 74.

<sup>35</sup> W tym względzie S. Kamiński pisał: „dziedziny metafizyki szczegółowej nie buduje się przez uszczegółowienie lub zastosowanie tez metafizyki ogólnej do bytu jakiegoś typu ale zaczynając od osobliwych danych o określonym typie bytu, ujmując się je w terminach ontycznych i wyjaśniając w ramach metafizyki ogólnej”. Tenże, *Dziedziny teorii bytu*, (w:) *Jak filozofować?*, *ju.*, 192, przyp. 36.



Dyskusja więc nad — wydaje się proponowanym ogólnie przez Kamińskiego — przedmiotowym ale również doświadczalnym punktem wyjścia w etyce nie jest zakończona, i stąd realizujący inny model etyki winni odpowiedzieć na wysunięte przez niego krytyczne argumenty.

ANDRZEJ BRONK

### FILOZOFIA NAUKI I NAUKA W UJĘCIU STANISŁAWA KAMIŃSKIEGO

1. S. Kamiński (1919—1986) główne swe osiągnięcia upatrywał w dziedzinie logicznej i filozoficznej teorii nauki oraz metodologii filozofii klasycznej<sup>1</sup>. Podstawowe jego dzieło *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*<sup>2</sup> uważać można za oryginalną próbę paradygmatycznego (bardziej filozoficznego niż historyczno-socjologicznego) przedstawienia dziejów różnych koncepcji nauki poprzez dostrzeżenie określonej tendencji rozwojowej oraz wykorzystanie perspektywy filozoficznej i historycznej do systematycznych rozważań nad naturą poznania naukowego. Rolę Kuhnowskiego paradygmatu odgrywa tu „koncepcja (pojęcie) nauki”. Charakterystycznym bowiem rysem podejścia S. Kamińskiego (i prac pisanych w lubelskim środowisku filozoficznym) jest osobliwy historyzm tj. poszukiwanie w dziejach: inspiracji dla własnych problemów, częściowego potwierdzenia słuszności proponowanych rozwiązań oraz zrozumienia kierunku rozwoju pewnego zagadnienia.

Badania nad nauką prowadzi S. Kamiński na wielu, niekiedy równoległych, płaszczyznach: referująco-opisującej, porządkująco-wyjaśniającej, wartościująco-oceniającej, czy wręcz normatywno-projektującej. Postępowaniu temu sprzyja (wcześniejsza) wizja nauki, jaką autor za wdzięczał filozofii. Zauroczony „faktem nauki”, interesuje się nią wielostronnie, zarówno jako szczególnego rodzaju poznaniem (lub jego rezultatem w postaci wiedzy naukowej), jak i ważnym dla ludzkiego istnienia zdarzeniem kulturowym. Notował skrupulatnie wszystko, co wiązało się z nią bezpośrednio i pośrednio. Ambicją jego było objęcie wszystkich ważniejszych zdarzeń i etapów z dziejów pojęcia nauki w oparciu o całość dostępnego w danym okresie materiału ze szczególnym uwzględnieniem czasów najnowszych i najnowszej literatury. Starał się odnotować każdego ważniejszego autora, pogląd, stanowisko, kierunek, szkołę i zmianę w ramach danego podejścia. Stąd tyle informacji w jego pracach o różnych kierunkach filozoficznych i metodologicznych (w postaci charakterystycznych „izmów”), a obok tego drobniagowe uwagi z dziejów poszczególnych nauk: daty, nazwiska naukowców, wynalazki, odkrycia, teorie...

<sup>1</sup> Por. S. Kamiński, *Autobiogram i bibliografia*, „Ruch Filozoficzny” 42 (1985), 106—112. *Bibliografia prac naukoznawczych Stanisława Kamińskiego*, zestawił T. Szubka, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 22 (1986) 4, 673—678. Zob. również A. I. Buczek, T. Szubka, *Bibliografia prac Stanisława Kamińskiego*, „Roczniki Filozoficzne” 35 (1987) 1, 5—47.

<sup>2</sup> Lublin 1961, 1981<sup>3</sup>. W dalszym ciągu strony w tekście bez bliższego określenia dotyczą *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*.